

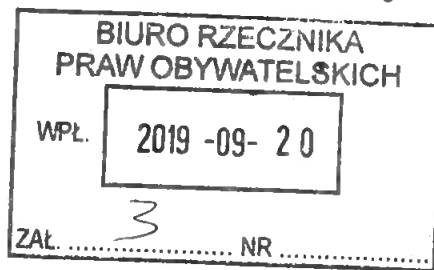
20.09.2019

Dokument elektroniczny

E-PUAP

Ministerstwo Sprawiedliwości
00-950 Warszawa
Aleje Ujazdowskie 11

DLPC-V.053.4.2019



Warszawa, 2019-09-20



RPW/57074/2019 P
Data:2019-09-20

Rzecznik Praw Obywatelskich

INFORMACJA

Pismo

Odpowiedź na pismo Pana Rzecznika z 31 lipca 2019 r. nr VII.561.9.2019.PKR dotyczące możliwego naruszenia praw nabytych komorników w związku z nałożeniem na nich wymogu w zakresie ukończenia wyższych studiów prawniczych.

Załączniki:

1. pismo z 10.09.2019 do RPO Podsekretarz stanu.pdf

Dokument nie zawiera podpisu

Podpis elektroniczny



Podsekretarz Stanu

DLPC - V.053.4.2019

Pan

Adam Bodnar

Rzecznik Praw Obywatelskich

al. Solidarności 77

00-090 Warszawa

W nawiązaniu do pisma Pana Rzecznika z 31 lipca 2019 r. nr VII.561.9.2019.PKR dotyczącego możliwego naruszenia praw nabytych komorników w związku z nałożeniem na nich wymogu w zakresie ukończenia wyższych studiów prawniczych, uprzejmie wyjaśniam, co następuje.

Minister Sprawiedliwości nie podziela przedstawionej w omawianym piśmie oceny, jakoby przepis art. 303 ustawy z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych (Dz. U. z 2018 r. poz. 771 z późn. zm., dalej „u.k.s.”) zawierał normy niezgodne z Konstytucją RP. Zgodnie z ustępem pierwszym tego przepisu komornicy i asesory niespełniający wymogu, o którym mowa w art. 11 ust. 1 pkt 6 (wymóg wyższego wykształcenia prawniczego), są obowiązani, w terminie 7 lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, ukończyć wyższe studia prawnicze w Rzeczypospolitej Polskiej i uzyskać tytuł magistra prawa lub zagraniczne studia prawnicze uznane w Rzeczypospolitej Polskiej. Sankcję za niedopełnienie tego wymogu przewiduje art. 303 ust. 3 ustawy, w myśl którego powołanie na stanowisko komornika osób, które w terminie wskazanym w ust. 1 nie ukończą wyższych studiów prawniczych w Rzeczypospolitej Polskiej ani nie uzyskają tytułu magistra prawa lub zagranicznych studiów prawniczych uznanych w Rzeczypospolitej Polskiej, wygasa z mocy prawa z dniem upływu terminu, o którym mowa w ust. 1. Przepis art. 20 ust. 2 stosuje się. Przepis ten odpowiednio stosuje się do asesorów komorniczych (ust. 4 omawianego artykułu).

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że kwestionowany przepis o charakterze intertemporalnym stanowi następstwo zmian w przepisach materialnoprawnych, określających drogę do zawodu komornika i stratus tego zawodu. Podstawowa koncepcja przyświecająca w tym zakresie projektodawcom była taka, aby uczynić z komornika

sądowego zawód prawniczy w pełnym tego słowa znaczeniu. Implikacją takich założeń jest nie tylko okoliczność, że czynności egzekucyjne, z którymi wiąże się stosowanie przymusu winny być dokonywane przez osoby o wysokim poziomie wiedzy prawniczej i należytych kompetencjach, lecz również przyjęcie zasady, że z zawodu komornika możliwe jest swobodne przejście do innych zawodów prawniczych jak adwokat lub radca prawny. Dlatego też w uzasadnieniu projektu wyraźnie wskazano: „W celu podwyższenia poziomu merytorycznego komorników, przyjęto bez wyjątków zasadę, że osoba wykonująca zawód komornika sądowego, której przysługuje status funkcjonariusza publicznego i status organu egzekucyjnego, musi być prawnikiem. Warto tutaj odnotować, że dotychczasowa regulacja przewidywała możliwość wykonywania zawodu komornika przez osoby niebędące prawnikami, co należy ocenić zdecydowanie krytycznie.” Nie jest więc prawdziwe stwierdzenie, jakoby ustawodawca „nie wyjaśnił przyczyn wprowadzenia kwestionowanego rozwiązania”.

Należy przy tym zwrócić uwagę, że bezwzględny wymóg posiadania wyższego wykształcenia prawniczego dla kandydatów do zawodu komornika sądowego pojawił się w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. z 2018 r. poz. 1309 z późn. zm., dalej „u.k.s.e.”) już z dniem 28 grudnia 2007 r. Na skutek braku właściwych przepisów przejściowych regulacja ta była jednak martwa wobec osób, które wcześniej uzyskały dostęp do zawodu. W konsekwencji założenia, że komornikami mogą być tylko osoby z wyższym wykształceniem prawniczym, z dniem 23 sierpnia 2013 r. wprowadzono do art. 66 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz.U. z 2019 r. poz.1513) przepis pozwalający komornikom na swobodne przechodzenie do zawodu adwokata. Na mocy ustawy z dnia 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustaw regulujących wykonywanie niektórych zawodów tożsame zmiany dotknęły art. 25 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2010 Nr 10 poz.65 z późn. zm.). Nie da się ukryć, że nieuwzględnienie w ramach tych zmian faktu, że spora część komorników w dacie ich wprowadzenia nie posiadała wyższego wykształcenia prawniczego, mogło stwarzać wątpliwości co do tego, czy takie osoby po przejściu do zawodu adwokata lub radcy prawnego zapewnią swoim klientom należyty poziom usług prawnych.

Niezależnie od powyższego, nowa ustawa o komornikach sądowych wprowadziła również szereg rozwiązań nie znanych w poprzednim stanie prawnym. Komornikowi sądowemu został nadany *expressis verbis* status organu władzy publicznej (art. 3 ust. 1 u.k.s.). Komornikowi sądowemu nadano również *quasi* - pracowniczy status służbowy i uwypuklono nakaz bezstronnego działania poprzez wskazanie, że komornik przy wykonywaniu zadań

kieruje się dobrem wymiaru sprawiedliwości oraz interesem publicznym (art. 2 ust. 3 u.k.s.). Przy okazji dokonywanych zmian wzmocniono również wymogi w zakresie przymiotów etycznych komornika sądowego poprzez rezygnację z wymogu „nieposzlakowanej opinii” na rzecz „nieskazitelnego charakteru”. W konsekwencji licznych zmian w Kodeksie postępowania cywilnego przyjęto, że zasadą ma być możliwość samodzielnego korygowania dokonanych czynności w razie wpływu skargi na czynność komornika, niezależnie od daty wszczęcia postępowania (art. 298 ust. 4 u.k.s.). Przyjęto również, że komornik dokonując zajęcia ruchomości w szerszym niż dotychczas zakresie będzie mógł dokonać autonomicznych ustaleń o charakterze materialnoprawnym (zmiany w obrębie art. 845 k.p.c.). Z drugiej strony, sformułowano wymóg, aby w toku prowadzonych postępowań egzekucyjnych komornik aktywnie pouczał strony o treści obowiązujących przepisów (art. 763¹ k.p.c.). Powyższe zmiany wzmocniły pozycję komornika jako pomocniczego organu wymiaru sprawiedliwości, przy jednoczesnym zagwarantowaniu samodzielnego i autonomicznego charakteru podejmowanych przezeń czynności. Wyrazem zaufania, jakim ustawodawca obdarzył zawód komornika sądowego, były również zmiany wprowadzone ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw. Ustawodawca nie tylko przewidział kluczową rolę komornika w doręczaniu pism sądowych (art. 139¹ k.p.c.), przyznając mu tym samym *implicite* status gwaranta rzetelności prowadzonych postępowań sądowych. Dodatkowo wyrazem uznania wysokich kwalifikacji prawniczych komorników sądowych było odejście od wymogu uzyskiwania przez następców prawnych klauzul wykonalności na podstawie art. 788 k.p.c. W większości przypadków, w których doszło już do wydania tytułu wykonawczego, komornik będzie mógł samodzielnie - w oparciu o treść dokumentu urzędowego lub prywatnego z podpisem urzędowo poświadczonym - stwierdzić fakt przejścia uprawnień. Na komorników nałożono również obowiązek badania z urzędu, czy objęte tytułem wykonawczym świadczenie nie uległo przedawnieniu (art. 804 § 2 k.p.c.).

Dla dalszej profesjonalizacji zawodu komornika i rozszerzenia jego kompetencji procesowych niezbędne jest zagwarantowanie, że zawód ten wykonują osoby o najwyższych kwalifikacjach prawniczych. Począwszy od lat trzydziestych XX wieku omawiany zawód przeszedł głęboką metamorfozę - od pomocnika sądu o minimalnych kwalifikacjach urzędniczych, wykonującego przede wszystkim - na zlecenie i pod kontrolą sądu - czynności o charakterze materialno-technicznym (pierwotnie zakładano, że komornik winien spełniać wymogi właściwe dla sekretarza sądowego lub prokuratorskiego), po organ władzy publicznej o rozległych uprawnieniach procesowych (z dostępem do tajemnicy skarbowej i bankowej

włącznie). W aktualnym stanie prawnym wiele czynności orzeczniczych, dotychczas zastrzeżonych tylko dla sądu, przekazanych zostało komornikom sądowym. Jeszcze dwadzieścia lat temu taki stan rzeczy był nie do pomyślenia. Wśród najważniejszych należy wymienić możliwość samodzielnej sprzedaży określonych rodzajów nieruchomości (przepisy art. 1013¹ i nast. k.p.c. o uproszczonej egzekucji z nieruchomości), samodzielne sporządzenie planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości (art. 1035 k.p.c.), czy możliwość odbierania wykazu majątku (art. 801¹ k.p.c.), mającego zbliżony charakter do instytucji egzekucyjnej przysięgi wyjawienia majątku. Nie ma wątpliwości, że w najbliższych latach kontynuowana będzie tendencja poszerzania zakresu zadań, jak i procesowych uprawnień komorników sądowych. Dowodem na to są choćby rozwiązania przewidziane w projekcie ustawy o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (UD497). Przepisy projektu przewidują powierzenie komornikom czynności w planowanych postępowaniach o wykonywanie postanowień o zabezpieczeniu środka dowodowego oraz postanowień w sprawie wydania środka dowodowego w postępowaniu w sprawach własności intelektualnej.

W świetle powyższego, wykonywanie zawodu komornika sądowego w coraz mniejszym stopniu opiera się na nabytych umiejętnościach o charakterze praktycznym, a w coraz większym polega na samodzielnym stosowaniu szybko zmieniających się przepisów prawa. Właśnie z uwagi na owo tempo zmian w prawie, jak i rosnący poziom komplikacji obrotu gospodarczego (a co za tym idzie - prawnego), koniecznym jest, aby zawód komornika sądowego wykonywały wyłącznie osoby legitymujące się wyższym wykształceniem prawniczym. Tym samym w żaden sposób nie sposób podzielić przywołanego w piśmie poglądu Rady Legislacyjnej, jakoby „osoby, które przez wiele lat wykonywały zawód komornika, pomimo braku wykształcenia prawniczego, dysponują niezbędną wiedzą prawniczą do wykonywania swojego zawodu”.

Mając na uwadze powyższe argumenty, należy przyjąć, że nałożenie na komorników nie legitymujących się dotąd wyższym wykształceniem prawniczym wymogu uzupełnienia tego wykształcenia, jest nie tylko rozwiązaniem proporcjonalnym, lecz również - koniecznym. Warto przy tym zauważyć, że w praktyce krąg osób objęty tym wymogiem, który wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2019 r., jest stosunkowo wąski. Jak trafnie podniósł Pan Rzecznik w swoim wystąpieniu, już w art. 102 ust. 1 u.k.s.e. przewidywano, że komornicy, którzy w dniu powołania na stanowisko komornika nie ukończyli 35 roku życia, mają obowiązek uzupełnić kwalifikacje wymagane w art. 10 ust. 1 pkt 3 (wyższe wykształcenie prawnicze lub administracyjne) w ciągu 10 lat od dnia wejścia w życie ustawy.

Z kolei art. 103 ust. 3 u.k.s.e. także przewidywał za niedopełnienie tego wymogu sankcję w postaci odwołania ze stanowiska przez Ministra Sprawiedliwości. Ustawa tamta weszła w życie w dniu 30 listopada 1997 r. Oznacza to, że osoby, które zwolnione były z wymogu uzupełnienia wykształcenia ze względu na wiek, w dniu wejścia w życie art. 302 u.k.s. miały skończone przynajmniej 56 lat, a tym samym z uwagi na treść art. 19 ust. 1 pkt 2 u.k.s. i tak nie będą mogły wykonywać zawodu komornika dłużej, niż do 65. roku życia, a zatem 9 kolejnych lat. Z uwagi na przyjęcie 7-letniego terminu na uzupełnienie wykształcenia przewidzianego w art. 302 ust. 1 u.k.s., omawiana regulacja w sposób realny może dotyczyć jedynie dwóch roczników. Należy więc uznać, że obiektywnie liczba osób objęta dyspozycją omawianego przepisu jest niewielka. W odniesieniu zaś do osób, które dotąd legitymowały się wykształceniem wyższym administracyjnym, możliwe jest w uproszczony sposób uzyskanie wyższego wykształcenia prawniczego poprzez ukończenie magisterskich studiów uzupełniających na kierunku prawo.

W żadnym wypadku nie należy też wyolbrzymiać wymogu ukończenia wyższych studiów prawniczych wobec osób, które od wielu lat stosują prawo. Ukończenie studiów w trybie zaocznym nie powinno przysparzać w tym zakresie większych trudności. Tym bardziej, że odbycie trwających 5 lat studiów może się odbyć w dowolnym momencie 7 - letniego czasokresu przewidzianego ustawą. Z uwagi na okoliczność, że omawiana ustawa weszła w życie blisko 8 miesięcy po jej publikacji, efektywny czas na uzupełnienie wykształcenia wydłużył się o ten okres.

Zdaniem Ministra Sprawiedliwości ocena przepisów intertemporalnych nowej ustawy winna być też dokonywana z perspektywy treści przepisów o charakterze materialnoprawnym, zawartych tak w dotychczasowej, jak i w nowej regulacji. Zgodnie z art. 16 ust. 1 u.k.s.e. komornik był obowiązany postępować zgodnie z przepisami prawa, złożonym ślubowaniem i zasadami etyki zawodowej oraz podnosić kwalifikacje zawodowe. Zasada, że podnoszenie kwalifikacji zawodowych należy do podstawowych ustawowych obowiązków komornika, utrzymana została w art. 25 ust. 1 u.k.s. Dodatkowo nowa ustawa wypełniła ową dyrektywę materialną treścią, albowiem na podstawie delegacji zawartej w art. 25 ust. 2 u.k.s. Minister Sprawiedliwości wydał rozporządzenie z dnia 24 stycznia 2019 r. w sprawie minimum szkoleniowego komorników sądowych i asesorów komorniczych oraz sposobu dokumentowania wykonywania przez nich obowiązku podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Ów akt wykonawczy określa nie tylko szczegółowe wymogi w zakresie podnoszenia kwalifikacji zawodowych, lecz również zasady sprawowania przez samorząd

zawodowy urzędowego nadzoru w zakresie wywiązywania się z powyższych obowiązków (§ 15 rozporządzenia). Uporczywe uchylanie się od ponoszenia kwalifikacji zawodowych może bowiem zostać uznane za delikt dyscyplinarny z art. 222 pkt 11 u.k.s., a w skrajnych przypadkach - stanowić podstawę odwołania komornika ze stanowiska (art. 19 ust. 2 pkt 9 u.k.s.).

Z powyższych względów przepis art. 303 u.k.s. powinien być postrzegany jako regulacja doprecyzowująca ogólne ustawowe wymogi nakładane na komorników sądowych w odniesieniu do konieczności podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Wymogi te nie uległy zasadniczym zmianom w stosunku do dotychczasowego stanu prawnego, a jedynie zostały dostosowane do poszerzonego zakresu zadań stawianych przez ustawodawcę przed komornikami sądowymi.

Należy w tym miejscu należy wskazać, że zapewnienie wysokiego poziomu merytorycznego osób wykonujących obowiązki zawodowe w organach władzy publicznej stanowi pośrednio realizację dyrektywy wynikającej z art. 2 Konstytucji RP. Wysoki poziom wykształcenia funkcjonariuszy odpowiedzialnych za realizację szczegółowych zadań państwa (niezależnie od tego, czy chodzi o władzę ustawodawczą, wykonawczą, czy sądowniczą) skutkuje bowiem bardziej profesjonalnym poziomem realizacji zadań przez organy państwa i gwarantuje pełniejsze przestrzeganie praw obywateli, co jest jedną z najistotniejszych cech demokratycznego państwa prawnego. Wydaje się przy tym, że wymaganie od osób pozostających w służbie publicznej (a za takie osoby niewątpliwie powinni zostać uznani komornicy sądowi), aby reprezentowały możliwie jednolity poziom w zakresie wykształcenia i posiadanych kwalifikacji (w odniesieniu do danego stanowiska) nie pozostaje w sprzeczności z art. 60 Konstytucji RP. Wręcz przeciwnie, sprawia, że nowe osoby przystępujące do służby publicznej nie są traktowane gorzej od osób już w tej służbie pozostających. Wartości powyższe są zresztą konsekwentnie realizowane przez ustawodawcę od wielu lat. Tytułem przykładu można choćby podać art. 82 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2019 r. poz. 52 z późn. zm.), art. 98 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze (Dz. U. z 2019 r. poz. 740), art. 76 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej (Dz. U. z 2018 r. poz. 1559 z późn. zm.), art. 57 pkt 4 ustawy z dnia 15 grudnia 2016 r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2019 r. poz. 1265 z późn. zm.), art. 71 pkt 1 ustawy z dnia 23 grudnia 1994 r. o Najwyższej Izbie Kontroli (Dz. U. z 2019 r. poz. 489 z późn. zm.), czy wreszcie art. 6 pkt 5 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o pracownikach sądów i prokuratury (Dz. U. z 2018 r. poz. 577). Warto zresztą zwrócić uwagę, że to właśnie

w ostatniej z przytoczonych ustaw wprowadzane były zmiany analogiczne do kwestionowanych przepisów. Otóż w art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 9 maja 2007 r. o zmianie ustawy o pracownikach sądów i prokuratury (Dz. U. z 2007 r. nr 102 poz. 690 z późn. zm.) wprowadzono rozwiązanie, zgodnie z którym urzędnicy oraz osoby odbywające staż urzędniczy, zatrudnieni w sądach lub prokuraturze przed dniem wejścia w życie ustawy, którzy nie spełniali wymagań, o których mowa w art. 2 pkt 5 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o pracownikach sądów i prokuratury (ukończenie co najmniej studia pierwszego stopnia i uzyskanie tytułu zawodowego), w brzmieniu nadanym tą ustawą, obowiązani byli do ukończenia studiów pierwszego stopnia i uzyskania tytułu zawodowego w okresie 10 lat od dnia wejścia w życie ustawy. Zgodnie z art. 2 ust. 3 omawianej ustawy w przypadku niewywiązania się z obowiązku, o którym mowa w ust. 1 właściwy prezes sądu lub prokurator miał obowiązek rozwiązać stosunek pracy z urzędnikiem w drodze wypowiedzenia.

Powyższe uwagi odnośnie do obowiązku stałego podnoszenia kwalifikacji przez osoby pozostające w służbie publicznej, w szczególności osoby zajmujące w tej służbie odpowiedzialne i samodzielne stanowiska, prowadzą do uznania, że całkowicie nietrafiony jest zarzut naruszenia wywodzonej z art. 2 Konstytucji RP zasady ochrony praw nabytych poprzez pozbawienie nabytego już nieograniczonego w czasie uprawnienia wynikającego z powołania na stanowisko komornika. Powołanie na to stanowisko nie zwalnia bowiem, ani też nie zwalniało w poprzednim stanie prawnym, z obowiązku stałego podnoszenia kwalifikacji zawodowych. To do ustawodawcy zaś należy określenie szczegółowych form podnoszenia tych kwalifikacji, aby zagwarantować wysoki poziom realizowania powierzonych zadań, a w konsekwencji - wysoki poziom ochrony prawnej uczestników prowadzonych przez komornika postępowań (jak też osób trzecich, których dotyczą podejmowane przez komornika czynności). W tej sytuacji decydujący z perspektywy wykładni art. 2 Konstytucji RP winien być ogólny interes społeczny, przejawiający się prawem obywatela do rzetelnie prowadzonych postępowań przez posiadającego odpowiednie kompetencje komornika sądowego, aniżeli raczej partykularnie pojmowana „wolność” od nowych obowiązków nakładanych przez ustawodawcę na tegoż komornika. Wobec powyższego nieporozumieniem jest powoływanie się na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 4 października 1989 r. sygn. K 3/88, a tym bardziej na orzeczenie TK z 26 stycznia 1993 r. sygn. U 10/92, albowiem orzeczenia te nie dają się odnieść do osób znajdujących się w szczególnej sytuacji prawnej, z których statusem immanentnie wiąże się

konieczność stałego podnoszenia kwalifikacji. Do takich grup należą właśnie zawody związane z szeroko rozumianym wymiarem sprawiedliwości, administracją publiczną, czy służbami mundurowymi. Należy przy tym raz jeszcze zwrócić uwagę, że za możliwością ustawowego nakładania na przedstawicieli takich zawodów szczególnych obowiązków przemawia szerszy interes społeczny, zaś przyjęcie, że nie jest dopuszczalne podnoszenie wymagań wobec osób pozostających w służbie publicznej (zwłaszcza, jeżeli powiązane z tym jest ustawowe poszerzenie zakresu kompetencji), byłoby nie do pogodzenia z tymże interesem.

Tym samym za nieuzasadniony należy również uznać zarzut o rzekomej „retroaktywności” omawianych rozwiązań. Nałożenie nowych obowiązków na przedstawicieli zawodu, którego istotą jest nieustanne podnoszenie kwalifikacji, będące z kolei następstwem ciągłych zmian w prawie i rozwoju orzecznictwa sądowego, nie powinno być w żadnym przypadku postrzegane jako godzące w raz przyznane prawa nabyte. Samo formułowanie takich zarzutów przez osobę zajmującą stanowisko komornika sądowego jest wyrazem niewłaściwego rozumienia pełnionej misji. Zwłaszcza, że w omawianym przypadku nie chodzi o jakieś wygórowane wymogi, lecz konieczność uzupełnienia wykształcenia prawniczego, co stanowi w tym przypadku absolutne minimum (nikt nie każe tym osobom przystępować do egzaminu komorniczego). Tezie o rzekomej „retroaktywności” i „automatyzmie” przyjętych rozwiązań przeczy też długi, bo aż siedmioletni termin na uzupełnienie wykształcenia w wymaganym zakresie. Trudno sobie przy tym wyobrazić rozsądne określenie kryteriów i wartości, które miałyby obiektywnie przemawiać za odstąpieniem od wskazanego wymogu w indywidualnych przypadkach. Rozwiązania zawarte w art. 102 ust. 2 u.k.s.e., odwołujące się do bliżej nieokreślonych „ważnych względów społecznych lub osobistych obowiązanego” należy ocenić zdecydowanie krytycznie. Skutkowały one nie tylko pełną uznaniowością w zakresie odstępowania od ustawowego wymogu, lecz nadto nie uwzględniały w dostatecznym stopniu interesu publicznego.

Mając na względzie powyższe pragnę Pana poinformować, że nie stwierdzam potrzeby wszczęcia prac legislacyjnych zmierzających w kierunku wprowadzenia zmian w art. 303 u.k.s.

Z upoważnienia Ministra Sprawiedliwości

dr Anna Dalkowska

Podsekretarz stanu

/podpisano kwalifikowanym podpisem elektronicznym/